



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Próby przywrócenia pisarzy dwudziestolecia przez prywatnych wydawców w drugiej połowie lat 40

Author: Marta Nadolna-Łuczykont

Citation style: Nadolna-Łuczykont Marta. (2013). Próby przywrócenia pisarzy dwudziestolecia przez prywatnych wydawców w drugiej połowie lat 40. W: K. Heska-Kwaśniewicz, K. Tałuc (red.), "Literatura dla dzieci i młodzieży (1945-1989). T. 3" (S. 30-37). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersytet ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Próby przywrócenia pisarzy dwudziestolecia przez prywatnych wydawców w drugiej połowie lat 40.

MARTA NADOLNA

W pierwszym okresie po drugiej wojnie światowej większość dobrych artystycznie utworów dla młodych odbiorców, które powstały w dwudziestolecu międzywojennym, nie miało szansy ponownego dotarcia do czytelników. I choć początkowo pozwolono prywatnym wydawcom na swego rodzaju swobodę w publikowaniu książek, sytuacja ta nie trwała długo. Nowa polityka odradzającego się państwa doprowadziła bowiem do utworzenia instytucji cenzury (pod postacią Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk) i zmierzała do wypracowania socjalistycznego modelu literatury, który wykluczał literackie tradycje dwudziestolecia międzywojennego.

Już w 1944 roku na spotkaniu Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich i delegatów Krajowej Rady Narodowej powołano w Polsce Resort Informacji i Propagandy pod kierownictwem Stefana Jędrzychowskiego (przekształcony następnie w Ministerstwo), będący pierwszym załączkiem aparatu nadzoru słowa. W dalszej kolejności, 19 stycznia 1945 roku, utworzono Centralne Biuro Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk przy Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego, które na podstawie uchwały Rady Ministrów z 15 listopada 1945 roku zostało przekształcone w Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. 5 lipca 1946 roku cenzurę usankcjonowano¹. Z biegiem lat zyskiwała ona coraz więcej uprawnień w zakresie nadzoru nad wszelkimi przejawami słowa pisanego, w tym nad funkcjonowaniem wydawnictw.

¹ Por. *Główny Urząd Kontroli Prasy: 1945—1949. Dokumenty do dziejów PRL*. Z. 6. Oprac. D. Nałęcz. Warszawa 1994; K. Tałuc: „*Naszą bronią jest wolne słowo*”. *Niezależna produkcja wydawnicza w województwie katowickim w latach 1976—1990*. Katowice 2009, s. 16—23.

Małgorzata Rzadkowolska w pracy *Oficina przy ulicy Piotrkowskiej. Działalność Wydawnictwa Łódzkiego w latach 1957—1996* pisze, że Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk „kontrolował rozpowszechnianie wszelkiego rodzaju utworów: druków, obrazów, żywego słowa. W kolejnych latach udzielał zezwoleń na wydawanie czasopism i przeprowadzał kontrolę zakładów poligraficznych. Dodano mu także obowiązek sprawdzania zawiadomień, plakatów, ogłoszeń, pieczętek, maszyn powielających wraz z publikacjami i ilustracjami, drukowanych za ich pomocą”².

Ponadto urząd ten sprawnie manipulował słowami, czym wpływał na ludzkie postawy, poglądy, osobowość, a nawet uczciwość, etykę i moralność. Aleksander Pawlicki na łamach publikacji *Kompletna szarość. Cenzura w latach 1965—1972. Instytucje i ludzie* stwierdził nawet, że cenzura przez większy okres swego funkcjonowania działała „przeciw słowom, które coś sprawiają”³, bowiem głównym celem Polski Ludowej było stworzenie schematów myślenia i wpojenia społeczeństwu przekonania, że nie można istnieć samodzielnie, bez względów czy poparcia elit rządzących.

Wraz z szybkim rozszerzaniem swych uprawnień instytucja ta kwestionowała coraz większą liczbę książek, zaś w najwyższym stopniu utwory o tematyce harcerskiej (np. Józefiny Łapińskiej *Harcerkę na zwiadach*, Aleksandra Kamińskiego *Książkę Wodza Zuchów* lub też *Uśmiech Lwowa* Kornela Makuszyńskiego), religijnej (np. *Dom wielki jak świat, Niedzielę, W Noc Bożego Narodzenia* Ewy Szelburg-Zarembiny czy *Małego Jezusa. Legendy i opowiadania z dzieciństwa Chrystusa* Pana Barbary Żulińskiej), kresowej (np. wszystkie utwory Zofii Kossak i Heleny Zakrzewskiej; *Białe róże. Powieść dla młodzieży z czasów inwazji bolszewickiej, Dzieci Lwowa, Płomień na śniegu, Pojednanie. Opowieść o niedźwiedziu tatrzańskim*, ale też *Skarby i Pożegnanie domu* Zofii Żurakowskiej), antyradzieckiej czy też te opowiadające o Józefie Piłsudskim i Legionach (np. *Bohaterskiego Misia, czyli przygody pluszowego niedźwiadka na wojnie, dla dzieci od lat 10 do 100* Bronisławy Ostrowskiej).

Można wymienić bardzo wielu pisarzy, których twórczość z różnych przyczyn nie była akceptowana, również teksty, które nie powinny budzić zastrzeżeń znajdowały się na indeksie. Bardzo często powodem były niewygodne dla władzy elementy w biografiach pisarzy — tak było na przykład w przypadku Zofii Kossak. Za autorów niewskazanych dla dzieci i młodzieży, których dzieła (w różnym stopniu) były „zakazywane” właściwie przez cały okres Polski Ludowej, uznano m.in.: Halinę Auderską, Marię Buyno-Arctową, Hannę Januszewską, Kornela Makuszyńskiego, Zofię Kossak, Bronisławę Ostrowską, Ferdynanda Antoniego

² M. Rzadkowolska: *Oficina przy ulicy Piotrkowskiej. Działalność Wydawnictwa Łódzkiego w latach 1957—1996*. Łódź 2007, s. 21.

³ A. Pawlicki: *Kompletna szarość. Cenzura w latach 1965—1972. Instytucje i ludzie*. Warszawa 2001, s. 14.

Ossendowskiego, Stefanę Szuchową, Helenę Zakrzewską, Zofię Żurakowską czy Barbarę Żulińską i innych⁴.

Co równie istotne, zaraz po wojnie

troska czynników oświatowych i kulturalnych o odbudowę książki polskiej, czego dowodem był szybko i dynamicznie rozwijający się ruch wydawniczy (już w 1947 roku liczba wydanych książek dla dzieci była bliska czasom przedwojennym!), przysłoniła nieco rozważania o kształtowaniu się nowego modelu literatury dziecięcej, choć nie brakowało tu sugestii ze strony zainteresowanych twórców i krytyków, a nawet badaczy. [...] Pojawiły się więc różnorakie wypowiedzi o charakterze teoretycznym, próby rozwiązań trudnych dyalektów z kręgu funkcji dzieła literackiego adresowanego do dziecka

— pisała Maria Ostasz w pracy *Oblicze powojennej krytyki literatury dla dzieci i młodzieży 1945—1956*⁵. Dyskusje te toczyły się najczęściej na łamach różnorodnych pism, takich jak np. „Odrodzenie”, „Kuźnica”, „Twórczość”, „Życie Szkoły” czy „Ruch Pedagogiczny”, a wypowiadali się w nich znani badacze czytelnictwa i literatury dla dzieci i młodzieży: Maria Gutry, Maria Kann, Krystyna Kuliczowska, Grzegorz Lasota, Aniela Mikucka, Stefan Szuman czy Wanda Żółkiewska. Model nowej literatury próbowano też wypracować na konferencjach i zjazdach Związku Literatów Polskich, gdy omawiano sprawy twórczości dla młodych i chciano kreślić jej nowe ramy, na które z przerażeniem patrzeć można z perspektywy czasu⁶.

Najbardziej popularni pisarze z okresu międzywojnia stali się wówczas jawnymi przeciwnikami socjalistycznych planów i zamierzeń, a ich dorobek literacki miał destrukcyjnie i szkodliwie wpływać na młodych ludzi — przyszłych „budowniczych” narodu. Głównym zadaniem cenzury było zatem niedopuszczenie do ponownego rozkwitu tej literatury. Władze nie mogły doprowadzić do sytuacji, w której rynek czytelniczy obfitowałby w inne teksty niż te wypracowane na użytek panującego od końca lat 40. realizmu socjalistycznego. W związku z tym powstawały tzw. listy purgacyjne, a więc spisy książek „zakazanych”, które należało wycofywać z bibliotek. Z tego powodu wiele dzieł autorów międzywojnia znikło z rynku i świadomości czytelników⁷. Realizacja opisanych zamierzeń wymagała

⁴ Autorka niniejszego artykułu pisała też o tym zjawisku w artykule *Powrót książek zakazanych dla młodego odbiorcy po transformacji ustrojowej w latach dziewięćdziesiątych*. W: *Literatura dla dzieci i młodzieży (po roku 1980)*. T. 2. Red. K. Heska-Kwaśniewicz. Katowice 2009, s. 109—118.

⁵ M. Ostasz: *Oblicze powojennej krytyki literatury dla dzieci i młodzieży 1945—1956*. Kraków 1999, s. 32.

⁶ Por. np. M. Kann: *Pierwsza konferencja poświęcona zagadnieniom związanym z literaturą dla dzieci i młodzieży*. W: *Kim jesteś Kopciuszku, czyli o problemach współczesnej literatury dla dzieci i młodzieży*. Red. S. Aleksandrak. Warszawa 1968, s. 229—245; M. Ostasz: *Oblicze powojennej krytyki...*

⁷ Pisali o tym zjawisku: B. Białkowska: *Książki niechciane, książki „groźne” dla dzieci w Polsce Ludowej, czyli o czyszkach w księgozbiorach bibliotecznych*. „Nowe Książki” 1991,

od władz przejścia całkowitej kontroli nad ruchem wydawniczym, przede wszystkim w sferze prywatnej.

Tym bardziej warto zaznaczyć, że to w szczególności grupa edytorów prywatnych, a w największej mierze ci cieszący się długimi tradycjami (jak np. Michał Arct⁸, Gebethner i Wolff⁹, Jakub Mortkowicz¹⁰ czy „Trzaska, Evert i Mi-

nr 7, s. 60—61; M. Fik: *Jak oczyszczano biblioteki*. „Puls” 1993, nr 5/6, s. 159—166; K. Heska-Kwaśniewicz: „*Klasyki na indeksie*”. *Z dziejów czystek bibliotek śląskich w latach stalinowskich*. W: *Z dziejów książki i prasy na Śląsku w XIX i XX wieku. Wybrane zagadnienia*. Red. K. Heska-Kwaśniewicz. Katowice 1999, s. 111—123; Eadem: *Przed czym chciano ochronić młodego czytelnika w PRL-u, czyli o czystkach w bibliotekach szkolnych lat 1949—1953*. W: *Młody czytelnik w świecie książki, biblioteki, informacji*. Red. K. Heska-Kwaśniewicz, I. Socha. Katowice 1996, s. 73—80; W. Nawrocki: *Oczyszczanie księgozbiorów. Przyczynek do dziejów polityki kulturalnej*. „Życie Literackie” 1981, nr 49, s. 14.

⁸ Arctowie rozpoczęli swą działalność w Lublinie. Już w 1855 roku Stanisław Arct zaczął wydawać książki, a w 1836 roku założył księgarnię, którą w późniejszym czasie (w 1881 roku) przejął bratanek Stanisława — Michał. Ten swą działalność rozszerzył na Warszawę, otwierając w tym mieście księgarnię i drukarnię. W 1881 roku firmę przejęli synowie Michała, najpierw Zygmunt, następnie Stanisław Jan, rozszerzając profil przedsiębiorstwa. Od 1922 roku oficyna funkcjonowała jako spółka akcyjna. W 1939 roku majątek Arctów znalazł się w rękach Niemców, a w czasie wojny uległ on prawie całkowitemu zniszczeniu. Arctowie pracowali w branży wydawniczej do 1953 roku. Wydawnictwo publikowało książki dla młodego odbiorcy, autorstwa: Zofii Bukowieckiej, Marii Buyno-Arctowej, Antoniny Domańskiej, Stanisława Jachowicza, Marii Konopnickiej, Marii Kownackiej, Artura Oppmana, Janiny Porazińskiej, Walerego Przyborskiego czy Ewy Szelburg-Zarembiny, jak również książki z zakresu wiedzy humanistycznej, nauk ścisłych, stosowanych, prawnych i społecznych, pedagogiki i wychowania, religii, sztuk pięknych, literatury pięknej itp. Arctowie wydawali też słowniki terminologiczne i biograficzne, atlasy, encyklopedie, albumy, a także nuty. Zob. A. Skrzypczak: *Księgarnia i wydawnictwo Michała Arcta w Warszawie 1887—1950*. W: *Warszawscy wydawcy*. Z. 10. Red. J. Myszowska. Warszawa 2003.

⁹ Firma Gebethnera i Wolffa powstała w 1857 roku w Warszawie przy Krakowskim Przedmieściu, założona przez Gustawa Adolfa Gebethnera i Augusta Roberta Wolffa. Wydawnictwo, pierwotnie pod nazwą Księgarnia i Skład Nut Muzycznych „G. Gebethner i Spółka”, od początku swej działalności publikowało książki z klasyki polskiej dla dzieci i młodzieży, takich autorów jak: Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, Maria Konopnicka, Kornel Makuszyński, Ewa Szelburg-Zarembina czy Zofia Urbanowska. W ofercie można było odnaleźć dzieła z prawie każdej dziedziny. W 1868 roku szefowie wydawnictwa wydierżawili gazetę „Kurier Warszawski”, zyskując tym samym drukarnię i redakcję. W 1873 roku Gustaw Adolf Gebethner i August Robert Wolff przystąpili do Spółki Wydawniczej Księgarzy Polskich. Po pewnym czasie wspólnicy wespół z Wacławem Szymanowskim i Aleksandrem Michaux kupili wspomniane pismo, które sprzedali w roku 1887. W roku 1882 wydawano (w spółce z Ludwikiem Jenikem i Adolfem Pawińskim) „Tygodnik Ilustrowany”, który niebawem, bo w 1887 roku, firma przejęła na własność. W kolejnych latach oficyna rozwijała się w innych miastach (z obniżeniem koniunktury w okresie pierwszej wojny światowej), a w 1929 roku Gebethner odkupił udziały od Wolffa. Następny okres w historii wydawnictwa to działalność konspiracyjna. W 1946 roku odebrano oficynie prawa wydawnicze do publikowania dzieł klasyków polskich (z wyjątkiem praw do wydawania Władysława Reymonta). Ostatecznie oficyna zlikwidowana została w roku 1960. Zob. I. Wojsz: *Gebethner i Wolff — największa polska firma księgarsko-wydawnicza drugiej połowy XIX i pierwszej XX wieku*. W: *Warszawscy wydawcy...*

¹⁰ Jakub Mortkowicz, wspólnie z kolegą z banku (z poprzedniego miejsca pracy) — Henrykiem Lindenfeldem — kupił udziały w księgarni nakładowej, sortymentowej i komisowej Gabriela

chalski”¹¹), po 1945 roku odnawiała swą działalność, w pierwszej kolejności publikując utwory pisarzy najpopularniejszych w dwudziestoleciu międzywojennym. Dążono w ten sposób do odbudowy zrujnowanych po wojnie oficyn, licząc na szybki zysk finansowy. Barbara Białkowska w artykule *Książki niechciane — książki „groźne” dla dzieci w Polsce Ludowej, czyli o czystkach w księgozbiorach bibliotecznych* zamieszczonym w „Nowych Książkach” twierdzi, że „pierwsi wydawcy, zwłaszcza prywatni, sięgali po znane już z okresu międzywojennego tytuły, np. Antoniny Domańskiej *Przy kominku*, Haliny Górskiej *O księciu Gotfrydzie, rycerzu gwiazdy wigilijnej*, Pii Górskiej *Śługi Boże*, Hanny Januszewskiej *Siwą Gąskę, siwą*, Lucyny Krzemienieckiej *Cztery bajdy ciotki Adelajdy*, Artura Oppmana *Za górami, za morzami*, Janiny Porazińskiej *W Wojtusiowej izbie i Bożą ścieżkę królowej Kingi*, Witolda Zechentera *Baśń o świętym Mikołaju*”. Badaczka podkreśla także, że w dużej mierze były to utwory o charakterze religijnym, a więc stanowiące kategorię książek, której w okresie Polski Ludowej bano się szczególnie, ze względu na przekaz chrześcijańskich wartości¹².

Centnerszvera przy ul. Marszałkowskiej 143. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej Jakub Mortkowicz przekształcił swą firmę w spółkę akcyjną, a do współpracy zachęcił Teodora Toeplitza, splaciwszy wcześniej pierwszego wspólnika. Przedsiębiorstwo zaczęło funkcjonować pod nazwą Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie Spółka Akcyjna, a w swej historii dość często zmieniał nazewnictwo. W 1915 roku partnerzy zakupili kamienicę na Rynku Starego Miasta w Warszawie, gdzie przeniesiono drukarnię i składy. Wydawnictwo publikowało m.in. poezję, literaturę piękną, książki dla dzieci i wydawnictwa artystyczne. Prócz tego skupiało wokół siebie największych pisarzy polskich, takich jak Maria Dąbrowska czy Stefan Żeromski. Zob. J. Olczak-Ronikier: *W ogrodzie pamięci*. Warszawa 2004; M. Mlekicka: *Jakub Mortkowicz księgarz i wydawca*. Wrocław 1974.

¹¹ Księgarnia Wydawnicza „Trzaska, Evert i Michalski” powstała w 1920 roku i mieściła się w budynku Hotelu Europejskiego przy Krakowskim Przedmieściu 13 w Warszawie. Została założona przez Władysława Trzaskę, Jana Michalskiego i Ludwika Everta. Marek Pieczonka w publikacji poświęconej dziejom tego wydawnictwa pt. *Księgarnia Wydawnicza Trzaska, Evert i Michalski. Działalność wydawnicza* uznał, że założycielom oraz „redaktorowi merytorycznemu Stanisławowi Lamowi udało się doprowadzić firmę do rozkwitu. Rozpoczęli oni od małej księgarni i wydawnictwa publikującego książki sensacyjno-przygodowe, aby z czasem przekształcić je w dużą placówkę księgarsko-wydawniczą”. Choć wspólnicy zaczęli od założenia księgarni, już w pierwotnym zamierzeniu chcieli wydawać książki. Specjalizowali się w publikowaniu dzieł pomnikowych, słowników, beletrystyki (w tym polskiej literatury pięknej i tłumaczeń z języków obcych), podręczników i lektur szkolnych, książek filozoficzno-religijnych, historycznych i historycznoliterackich, dzieł z zakresu sztuki, wydawnictw popularnonaukowych oraz naukowych i technicznych, a nawet tzw. wydawnictw luksusowych (cimeliów). Widoczny rozwój oficyny nastąpił po 1924 roku, gdy zaczęła publikować książki wielotomowe i pomnikowe. Podczas drugiej wojny światowej oficyna zaprzestała jawnego wydawania książek. W tym okresie nadal funkcjonowała jednak księgarnia. Pod wpływem wydarzeń w Polsce po 1945 roku przedsiębiorstwo „Trzaska, Evert i Michalski”, mieszczące się wówczas przy ul. Marszałkowskiej 51, powoli zmieniło swój profil. Ostatecznie upadło w 1964 roku po śmierci Władysława Trzaski, jednego ze swych założycieli. Zob. M. Pieczonka: *„Księgarnia Wydawnicza Trzaska, Evert i Michalski”. Działalność wydawnicza*. Kraków 1993.

¹² B. Białkowska: *Książki niechciane, książki „groźne”...*, s. 60—61.

Mając na uwadze interesujące inicjatywy wydawnicze podjęte po 1945 roku, można jeszcze zasygnalizować opublikowanie w 1948 roku przez Michała Arcta (we Wrocławiu) i Tadeusza Zapiórę (w Krakowie) *Kociej Mamy i jej przygód* Marii Buyno-Arctowej, jak również przez Michała Arcta *Wsi szczęśliwej*. Oficyna „Tadeusz Zapióra i Spółka” z Katowic w tym samym roku przypomniała czytelnikom baśń o wędrującej pyzcie, czyli *Pyzę na starym mieście* Hanny Januszewskiej, a warszawski Gebethner i Wolff wznowił *Wyprawę pod pseem* Kornela Makuszyńskiego. Z kolei trzy lata wcześniej, bo już w 1945 roku, opublikowano nakładem Księgarni Stefana Kamińskiego z Krakowa *Pojednanie. Opowieść o niedźwiedziu tatrzańskim* Heleny Zakrzewskiej, natomiast w 1946 roku „Książka” (w Warszawie) wydała *Romana i dziewiętnastu. Powieść dla młodzieży* i opowiadania *Jutro niedziela* Zofii Żurakowskiej, a w wydawnictwie „Godziemba” wyszła tegoż roku (w Warszawie) *Książka Wodza Zuchów* Aleksandra Kamińskiego. W dalszej kolejności trzeba wskazać *Małego Jezusa. Legendy i opowiadania z dzieciństwa Chrystusa Pana*, opublikowane dzięki staraniom Księgarni św. Jacka w 1947 roku (Katowice, Bytom, Opole) i *Legendy z życia świętych* Antoniny Domańskiej przygotowane dwukrotnie do druku (1946 i 1947) przez katowicką oficynę „Universum”. Oprócz tego już w 1944 roku T[adeusz?] Gieszczykiewicz wydał *To i owo. Opowiadania dla dzieci* Marii Kędziorzyny (w Krakowie), a Książnica „Atlas” trzy lata później *Życie i przygody małpki. Pamiętnik szympansiczki Kaśki* Ferdynanda Antoniego Ossendowskiego (we Wrocławiu i Warszawie)¹³.

W okresie 1945—1948 wychodziły też wznowienia książek Haliny Auderskiej, Marii Buyno-Arctowej, Marii Kann czy Lucy Maud Montgomery, mimo że druga połowa lat 40. XX wieku nie była dobrym czasem dla rozwoju powieści dla dziewcząt — gatunek ten nie spełniał wychowawczych postulatów, gdyż charakteryzował go sentymentalizm, który sprawiał, że książki te uznawano za niewłaściwe dla dorastających kobiet¹⁴. I tak np. warszawskie wydawnictwo „Trzaska, Evert i Michalski” przypomniało w 1947 roku *Poczwarki Wielkiej Parady. Pamiętnik maturzystki* Haliny Auderskiej, a Księgarnia Stefana Kamińskiego z Krakowa wydała w 1947 roku *Jutro będzie słońce* Marii Kann. Podobnie rzecz się miała z najbardziej popularną powieścią Lucy Maud Montgomery, jaką była i nadal jest *Ania z Zielonego Wzgórza*, którą w 1947 roku wydała oficyna Michała Arcta i Dom Książki Polskiej (w Warszawie i Wrocławiu).

Uniemożliwienie publikacji wielu wybitnych dzieł z klasyki polskiej, w tym literatury dla dzieci i młodzieży, odradzającym się po wojnie wydawcom prywatnym było jednym z wielu działań zmierzających do likwidacji oficyn. Ponadto przejęcie ich osobistego mienia i dążenie do centralizacji ruchu wydawniczego pozwalało KC PPR (później PZPR) kontrolować produkcję wydawniczą w całym kraju. Kolejnym posunięciem rządzących w sferze ograniczenia praw prywatnym wydawcom

¹³ Autorka wymienia książki opublikowane po 1945 roku tylko sygналnie.

¹⁴ M. Ostasz: *Oblicze powojennej krytyki...*, s. 39.

było utworzenie w 1946 roku Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek na bazie połączenia działalności edytorów państwowych, spółdzielczych i prywatnych¹⁵; od 1948 roku nadzór nad wydawnictwami przejął Wydział Prasy i Wydawnictw Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, od 1950 roku sterowała nimi Centralna Komisja Wydawnicza przy Prezesie Rady Ministrów, a od 1951 roku — Centralny Urząd Przemysłu Graficznego i Księgarstwa¹⁶.

W 1946 roku na mocy ustawy o prawie autorskim z 29 marca 1926 roku, która znowelizowana została w 1935 roku wydawcom prywatnym odebrano również prawa wydawnicze do publikowania dzieł najwybitniejszych polskich autorów (np. Adolfa Dygasińskiego, Elizy Orzeszkowej, Bolesława Prusa, Henryka Sienkiewicza, Stanisława Witkiewicza, Stanisława Wyspiańskiego, Gabrieli Zapolskiej, Stefana Żeromskiego). Jak można wnioskować, prawa te oddano w ręce przedstawicieli oficyn państwowych. Taka sytuacja panowała aż do roku 1952, czyli do momentu uchwalenia nowej ustawy o prawie autorskim¹⁷.

Do pozbawienia wydawców możliwości publikowania przyczyniała się także reglamentacja papieru. Najpoważniej uderzały jednak w oficyny nedorzeczne plany wydawnicze — pisał o tym Stanisław Adam Kondek w pracy *Papierowa rewolucja. Oficjalny obieg książek w Polsce w latach 1948—1955*¹⁸. Niemniej jednak ostatecznym końcem aktywności wydawców prywatnych było ustanowienie obowiązku wpisu edytorów do państwowego rejestru wydawców, co wiązało się z wysokimi kosztami. Ponadto Adam Bromberg w publikacji *Książka i wydawcy. Ruch wydawniczy w Polsce w latach 1944—1964* wyraził pogląd, że obowiązujące opłaty za usługi poligraficzne i papier były dla edytorów spółdzielczych dużo mniejsze niż dla wydawców prywatnych¹⁹; trzeba jednak zaznaczyć, że likwidację rozpoczęto od drukarni prywatnych, co doprowadzało do upadku wydawnictw, które korzystały z ich sprzętu²⁰.

Wszystkie wymienione zabiegi, w tym uniemożliwienie publikowania najbardziej popularnych dzieł, stały się bezpośrednimi przyczynami zamknięcia wydawnictw, które już nigdy się nie odrodziły²¹. Według Janusza Kosteckiego szacowana

¹⁵ M. Rzakowolska: *Oficina przy ulicy Piotrkowskiej...*, s. 15.

¹⁶ Por. S.A. Kondek: *Papierowa rewolucja. Oficjalny obieg książek w Polsce w latach 1948—1955*. Warszawa 1999. Por. Idem: *Władza i wydawcy. Polityczne uwarunkowania produkcji książek w Polsce w latach 1944—1949*. Warszawa 1993.

¹⁷ M. Rzakowolska: *Oficina przy ulicy Piotrkowskiej...*, s. 15.

¹⁸ S.A. Kondek: *Papierowa rewolucja...*

¹⁹ A. Bromberg: *Książki i wydawcy. Ruch wydawniczy w Polsce Ludowej w latach 1944—1964*. Warszawa 1966, s. 29—30.

²⁰ Ibidem, s. 30.

²¹ Adam Bromberg podzielił funkcjonujących wówczas edytorów na trzy grupy. Pierwszą stanowili wydawcy, którzy działali już przed wojną i często chlubili się długimi tradycjami swojej działalności. Należy w tej grupie wymienić: firmę Arctów, Gebethnera i Wolffa, oficynę Janusza Mortkowicza czy „Trzaska, Evert i Michalski”, jak również wydawnictwo Stanisława A. Krzyżanowskiego (z Krakowa), Jakuba Przeworskiego, Władysława Wilaka (z Poznania), jak również Księ-

liczba funkcjonujących po 1945 roku oficyn prywatnych wynosiła aż 264²². Na rynku przetrwały do początku lat 50. (w paru przypadkach dłużej), „dostarczając około 1/3 tytułów i 1/2 egzemplarzy wszystkich książek, a głównie literatury dla dzieci i młodzieży oraz literatury pięknej dla dorosłych”²³. Dodatkowo Maria Ostasz uznała, że w latach 1946—1947 opublikowano około tysiąca książek dla dzieci i młodzieży, jednak jej zdaniem, były to głównie teksty „o miernej wartości”²⁴. To błędne stanowisko, gdyż nie ulega wątpliwości, że wszyscy wspomniani twórcy byli popularni i wzbudzali zainteresowanie wśród czytelników, a ich książki odznaczały się wysokimi walorami artystycznymi. Poza tym na wybranych przykładach widać wyraźnie, że wznowienia książek autorów przedwojennych nie były jednostkowymi inicjatywami. Literacka świadomość powojennych wydawców pozwoliła na powrót na rynek sporej liczby wartościowych tytułów. Druga połowa lat 40. była jednak ostatnim okresem, w którym wskazane utwory pojawiały się na rynku wydawniczym na większą skalę, zaspokajając społeczne zapotrzebowanie. Sytuacja ta zmieniała się przez całe czterdziestopięćciolecie Polski Ludowej, podczas którego władza skutecznie zacierała pamięć o wielu wybitnych dziełach z okresu międzywojennego. Niestety, dziś książki te nie stanowią już wartości dla dzieci i młodzieży, a ważne nazwiska nie istnieją w świadomości społeczeństwa.

Trzeba na końcu dodać, że polityka władz peerelowskich doprowadziła nie tylko do zrujnowania prywatnych majątków wielu edytorów, ale co najistotniejsze, do zniszczenia pamięci o najważniejszych i najpiękniejszych utworach z okresu międzywojennego, które już nigdy nie zajmą należnego miejsca w sercach czytelników²⁵.

garnię Powszechną Othniel Seidena. Pierwsze cztery warszawskie oficyny zaliczane są do wydawnictw mających spore dokonania na polu wydawniczym i księgarskim drugiej połowy XIX wieku i pierwszej połowy XX wieku. Drugą grupę wydawców prywatnych stanowili księgarze, którzy zaczęli działać po drugiej wojnie światowej. Warto wśród nich wymienić nazwiska dziś niestety rzadko przywoływane, takie, jak np. Władysław Bąk (z Krakowa), Stanisław Cukrowski, Jan Galster (z Warszawy), T [adeusz?] Gieszczykiewicz, Artur Gustowski (z Poznania), Józef Kawaler (z Szamotuł), M. Kowalski (z Katowic), M. Kot (z Krakowa), Alfred Krzycki (ze Żnina), Eugeniusz Kuthan (z Warszawy) czy Tymoteusz W. Nalepa (z Katowic). Można w tym miejscu także wskazać na Krakowskie Towarzystwo Wydawnicze, oficynę „Wiedza — Zawód — Kultura” Tadeusza Zapióry (z Krakowa), firmę „Awir” (z Katowic), „Ezop” (z Częstochowy) i „Lamus” (z Lublina), Wydawnictwo Kobiectwo „Mój Dom” (z Tarnowa), „Przełom” (z Krakowa), „Poligrafkę” Ignacego Płazewskiego (z Łodzi), Oficynę Księgarską (z Warszawy), Wydawnictwo Bajek i Baśni (z Krakowa), ale też Instytut Kartograficzny i Wydawniczy „Glob” Jana Chodorowicza (z Krakowa). Trzecią kategorią edytorów byli tzw. „przygodni wydawcy”, do których badacz zakwalifikował: F.J. Gajewskiego (z Zakopanego), Zygmunta Hofmokla-Ostrowskiego, T. Radlińskiego, J. Śledzińskiego (z Warszawy). Byli to wydawcy publikujący najczęściej własnym sumptem. Zob. ibidem, s. 20—30.

²² J. Kostecki: *Ruch wydawniczy na ziemiach polskich*. W: *Instytucje — publiczność — sytuacje kultury. Studia z historii czytelnictwa*. Red. J. Kostecki. T. 4. Warszawa 1992, s. 161.

²³ Ibidem, s. 161.

²⁴ M. Ostasz: *Oblicze powojennej krytyki...*, s. 46.

²⁵ Zob. też: K. Heska-Kwaśniewicz: *Powrót książek zakazanych...* W: *Literatura dla dzieci i młodzieży...*